

Od wielu lat jesteśmy świadkami pogłębiającej się komplikacji przepisów i procedur budowlanych. Prowadzi to do praktycznego paraliżu rynku inwestycyjnego w Polsce. Z roku na rok wszyscy ponosimy coraz większe wydatki na tworzenie papierowej dokumentacji. W urzędach rosną koszty obsługi. Wydłuża się czas oczekiwania na rozstrzygnięcia. Zmniejsza się opłacalność inwestycji. Niektóre przedsięwzięcia nie są realizowane wcale. Tracą zamówienia najpierw projektanci, a później wykonawcy.

Równocześnie, pomimo coraz bardziej rygorystycznych przepisów, obserwujemy niepokojące zjawisko narastającego chaosu urbanistycznego i degradacji przestrzeni. Staje się ona składanką różnorodnych, nie pasujących do siebie elementów. Widoczny jest brak koordynacji i przypadkowość, a świetne projekty giną w morzu ogólnej nijakości. Miasta i wsie tracą swoją tożsamość. Trudno czasem jest dostrzec jakąkolwiek koncepcję.

W Krakowie, od niemal roku, mamy dodatkowo brak prawa lokalnego, w postaci planów miejscowych, który na dłuższą metę będzie pogłębiał chaos urbanistyczny i niespójność struktur funkcjonalnych i przestrzennych miasta. Istnieje groźba deregulacji systemu komunikacji kołowej z uwagi na brak prawa chroniącego obszary rozwojowe w zakresie struktur drogowych, a w ślad za tym, innych sieci infrastruktury technicznej. Od 1 stycznia 2004 r. w podobnej sytuacji znalazło się wiele gmin w całej Polsce.

Naturalną konsekwencją takiego stanu są ponawiane, co jakiś czas, próby przeciwdziałania tym negatywnym tendencjom. Ich efekty są jednak krótkotrwałe. Przyjmowane doraźne rozwiązania próbują ratować tylko bieżącą sytuację. Wprowadzane przepisy nie likwidują w pełni starych problemów, a generują nowe. W ślad za kolejnymi edycjami nowelizowanego prawa płynie kolejna fala krytycznych uwag.

Wydaje się więc, że obecnie, kiedy kolejny raz budownictwu może grozić rozległa zapaść, istnieje pilna potrzeba przeprowadzenia środowiskowej dyskusji i znalezienia skutecznych dróg wychodzenia z kryzysu.

Potrzebna jest przy tym szeroko rozumiana współpraca i to współpraca wielu fachowców. Dopiero ich wiedza, ich doświadczenie, zebrane i skoordynowane, pozwolą wypracować prosty i czytelny model działania, realizujący ład przestrzenny i oczekiwania społeczne.

Mając powyższe na uwadze Komisja ds. Legislacji, powołana przy Małopolskiej Okręgowej Izbie Architektów, zaprasza do współdziałania przedstawicieli wszystkich środowisk związanych z budownictwem przy opracowaniu jasnego systemu legislacyjnego i proceduralnego, który pozwoli: architektom na zajmowanie się architekturą, inwestorom sprawnie i z zyskiem inwestować, urzędnikom rozstrzygać wnioski szybko i bez dylematów interpretacyjnych.

Aby nasza praca przyniosła oczekiwane rezultaty obejmować musi szeroki zakres tematów. Proponujemy poszczególne zagadnienia uporządkować i podzielić komisję na grupy, czy zespoły tematyczne zajmujące się indywidualnymi problemami wyłonionymi w trakcie pierwszych spotkań komisji. Z grubsza, podział będzie odpowiadał teżom wynikającym ze wstępnej diagnozy sytuacji w jakiej znaleźliśmy się.

Prowadzone wstępne obserwacje skłaniają do wniosku, że odczuwany obecnie kryzys ma pięć podstawowych źródeł, tj.

- mało sprawne struktury organizacyjne administracji publicznej
- niejednolite, nieczytelne i szybko zmieniające się procedury administracyjne
- ułomne prawo, pogłębiające swoją niejednoznacznością dwa pierwsze problemy

- brak prawa lokalnego

- zanik etyki postępowania w społeczeństwie, jego ciałach przedstawicielskich samorządowych i administracyjnych, w formacjach zawodowych.

Odrębnym zagadnieniem, którym komisja winna się zająć, będzie próba sformułowania zasad współpracy środowiska zawodowego z odpowiednimi wydziałami planistyczno-urbanistycznymi poszczególnych ośrodków samorządowych dla budowania ich programów funkcjonalno-przestrzennych, ich wizji perspektywicznego rozwoju.

Dlatego też proponujemy, równoległe z pracami samej komisji, podjąć dyskusję środowiskową, która prowadzona będzie za pośrednictwem MPOIA między innymi w formie ankiet. Ich analiza pomoże pełniej zdiagnozować skalę problemu. W związku z tym zwracamy się z prośbą do wszystkich tych osób, które chciałyby współuczestniczyć w naszych rozważaniach. Kierując ankietę do projektantów, inwestorów, urzędników chcemy skorzystać z całej nagromadzonej poprzez indywidualne doświadczenia - wiedzy zbiorowej. Wierzymy, że takie działanie zespołowe, przyniesie oczekiwany sukces.

Przyjmując taki punkt widzenia, zredagowano pierwszą otwartą ankietę, którą przesyłamy w załączeniu.

Każdy głos będzie przyczyniał się do pogłębiania rozeznania całego zagadnienia, a każdy nowy wątek pozwoli poszerzyć skalę badanej problematyki.

ANKIETA

Prosimy uprzejmie o wyrażenie Państwa opinii na następujące tematy:

1. Które struktury organizacyjne administracji publicznej sprawiają środowisku największe problemy i dlaczego?
2. Które procedury administracyjne sprawiają środowisku największe problemy i dlaczego?
3. Które zapisy aktualnie obowiązującego prawa sprawiają środowisku największe problemy i dlaczego?
4. Które obszary, względnie programy rozwoju miast i gmin należy realizować drogą tworzenia prawa lokalnego? Jakie należy przyjąć priorytety?
5. Które zapisy aktualnie obowiązującego prawa należy wzmocnić dla podniesienia poziomu zachowań etycznych uczestników procesów legislacyjnych w zakresie tworzenia prawa lokalnego oraz biorących udział w toku postępowania administracyjnych dotyczących przygotowania inwestycji?

Przewodniczący Komisji ds. Legislacji
przy Małopolskiej Okręgowej Izbie Architektów
arch. Stanisław Deńko

Opinie prosimy kierować na adres:
Małopolska Okręgowa Izba Architektów
30-110 Kraków, ul. Kraszewskiego 36
malopolska@iarp.pl